

WYZWANIA WOBEC OJCA WSPÓŁCZESNEJ RODZINY



Mgr Rafał Podleśny – KUL STALOWA WOLA

Ur. 19.01.1976 r. w Tarnobrzegu. Absolwent Technikum Mechanicznego w Tarnobrzegu. W I. 1998-2003 studia magisterskie na Uniwersytecie Rzeszowskim – kierunek wychowanie techniczne w zakresie informatyki i ogólnotechnicznym. Stopień magistra w 2003 r. W I. 2006/07 Studia Podyplomowe na Wydziale Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego. Nauczyciel dyplomowany. Nauczyciel w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 i Gimnazjum nr 2 w Tarnobrzegu. Od dnia 1 października 2009 roku pracownik naukowo-dydaktyczny na stanowisku asystenta w Katedrze Prawa Prywatnego na Wydziale Zamiejscowym Prawa i Nauk o Gospodarce Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Stalowej Woli zaś od 2010 r. w katedrze Pedagogiki Katolickiej Zamiejscowego Wydziału Nauk o Społeczeństwie. Redaktor techniczny czasopism: „Pedagogika Katolicka”, „Społeczeństwo i Rodzina”, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny”. „Pedagogia Ojcostwa, „Katoliku Pedagogikus”. Autor kilku artykułów naukowych. Zainteresowania badawcze: systemy zarządzania treścią, historia komputerów, systemy DTP.

Słownik Języka Polskiego określa ojca jako „mężczyznę mającego własne dziecko (dzieci) w stosunku do tego dziecka (lub ze względu na nie); ojcostwo natomiast jako „fakt, że ktoś jest ojcem (dziecka, dzieci)”¹.

Definicja ta ma charakter ogólnikowy, niewystarczający dla refleksji naukowej. Istnieje tendencja, by analizować pojęcia: „ojciec”, „ojcostwo” wyłącznie w aspekcie biologicznym, psychologicznym, socjologicznym czy prawnym. Jednak żaden z wyżej wymienionych przykładów nie ujmuje najgłębszej istoty, ani całokształtu elementów tworzących dojrzałą osobę płci męskiej, jednoczącą się z osobą płci żeńskiej po to, by powołać z nią nowe życie do istnienia.. Ciekawe jest to, że Etnologia wykazuje dominację ojcostwa prawnego nad ojcostwem biologicznym w dziejach ludzkości. Bowiem liczy się przede wszystkim ojcostwo prawne, uznane przez grupę społeczną. Ojciec to mąż matki dziecka, a raczej mężczyzna związany prawami i obowiązkami z matką.

Kluczowym fragmentem, który ujmuje w sposób głęboki sens podstawowego powołania mężczyzny oraz zadań z niego wypływających, są słowa Jana Pawła II z *Familiaris consortio*: „Mężczyzna, ukazując i przeżywając na ziemi ojcostwo samego Boga, powołany jest do zabezpieczenia równego rozwoju wszystkim członkom rodziny. Spełni to zadanie przez wielkoduszną odpowiedzialność za życie poczęte pod sercem matki, przez troskliwe pełnienie obowiązku wychowania, dzielonego ze współmałżonką, przez pracę, która nigdy nie rozbija rodziny, ale ją utwierdza w spójni i stałości, przez dawanie świadectwa dojrzałego życia chrześcijańskiego, które skutecznie wprowadza dzieci w żywe doświadczenie Chrystusa i Kościoła”².

¹ Słownik Języka Polskiego, t. 2, Warszawa 1979, s. 496-497.

² Jan Paweł II, *Familiaris consortio* 25.

Zacytowany tekst papieski stanowi streszczenie istoty ojcostwa ludzkiego. Zadanie ojca nie może ograniczać się do roli drogowskazu, nieomylnie wskazującego cel i drogę do niego wiodącą. Ojciec winien razem ze swoim dzieckiem iść do jasno wytkniętego celu. Jeśli nawet droga staje się niebezpieczną wspinaczką, on - ojciec - spełnia zadanie „pierwszego na linii”, który przeciera szlaki swojemu dziecku i troskliwie go ubezpiecza. Do tego potrzebna jest postawa dialogu, szczerości, prawdy, konsekwentnych zasad, wzajemnego zrozumienia i przede wszystkim wzajemnej miłości. Miłość ojca do dziecka, męska, trwała jest najsilniejszym argumentem wychowawczym. Dlatego integralnym elementem wychowania do ojcostwa jest wychowanie do pełnej miłości, właściwie rozumianej i konsekwentnie realizowanej. Tej miłości, która nigdy nie ustaje³ ze względu na jej niezwykły wymiar – jak to określa Benedykt XVI w swej pierwszej encyklice: „Miłość obejmuje całość [ludzkiej] egzystencji w każdym jej wymiarze, także w wymiarze czasu. Nie mogłoby być inaczej, ponieważ jej obietnica ma na celu definitywność: miłość dąży do wieczności”⁴.

W adhortacji „Familiaris consortio” Jan Paweł II podkreśla, że „miejsce i zadania ojca w rodzinie i dla rodziny mają wagę jedyną i niezastąpioną”⁵. W obecnych czasach rola ojca w rodzinie bywa niedoceniana. A obecność mężczyzny jest dziecku niezwykle potrzebna. Stanowi ważny element wspomagający harmonijny rozwój dzieci. Jeśli dziecko wychowywane jest przez samotną matkę, to rolę męskiego wzoru może pełnić dziadek, wujek, starszy brat (oczywiście

nie zastąpią oni ojca w sposób doskonały). Ważne, aby byli dostępni i obecni. W przypadku rozbicia rodziny sąd najczęściej przyznaje prawo do pełnej opieki nad dzieckiem matce. Natomiast ojciec pozostaje na uboczu i może jedynie czasami odwiedzać swojego potomka. W wielu przypadkach jest to decyzja uzasadniona i konieczna (choćby z uwagi na bezpieczeństwo dziecka). Są jednak takie sytuacje, w których odizolowanie ojca jest ogromną krzywdą wyrządzoną dziecku, tym bardziej, że matka może utrudniać lub uniemożliwiać te kontakty. Po pewnym czasie więź między tatą a dzieckiem zanika. Pozostają tylko głębokie wewnętrzne „zranienia”.

Są ojcowie, którzy nie godzą się na taki bieg spraw. Kochają swoje dzieci i pragną uczestniczyć w ich wychowaniu. Są i tacy, którzy mimo życia w pełnej rodzinie, „przegrywają” swoje ojcostwo, przedkładając nad nie inne istotne sprawy. Być może u schyłku życia uznają to za swoją największą porażkę.

Odpowiedzialne ojcostwo wymaga odpowiedniej formacji oraz dojrzałości mężczyzny. Człowiek rodzi się z ogromnym potencjałem i bogactwem tego, co odziedziczył po swoich przodkach, jednak wymaga to swoistej „obróbki”, której winni dokonać przede wszystkim rodzice, szkoła, Kościół oraz całe społeczeństwo. Pierwszym etapem jest poznawanie otaczającej młodego człowieka rzeczywistości, pierwsze próby samodzielnego podejmowania odpowiedzialnych decyzji, umiejętne korzystanie z daru wolności. Na tym etapie towarzyszą mu rodzice, którzy umiejętnie i delikatnie kierują młodym człowiekiem, by stopniowo nabierał samodzielności i dojrzałości inte-

³ Por. 1Kor 13,8.

⁴ Benedykt XVI, *Deus Caritas est*, nr 6.

lektualnej oraz emocjonalnej. Drugim etapem jest przejście od postawy *biorę* do postawy *daję*. Umiejętność ta jest konieczna, by młody człowiek potrafił stać się darem dla własnej żony i ich dziecka. Wiąże się to także z ofiarnością, której będzie od niego wymagało utrzymanie rodziny, troską o nią i pracą dla niej. Każdy ojciec w rodzinie ma właściwe sobie zadanie do spełnienia, przede wszystkim według przeprowadzonych badań wśród ojców, należy do niego:

- interesowanie się dziećmi, cierpliwość w organizowaniu im czasu wolnego, rozmowy;
- dbałość o warunki bytowe (domowa ekonomia), spełnianie obowiązków zabezpieczających ten byt;
- wyrozumiałość, tolerancja wynikająca z umiejętności nawiązywania kontaktów, pomoc w kłopotach;
- obdarzanie dziecka ciepłem rodzinnym, miłością, serdecznością i troską;
- umiejętność wyegzekwowania powinności, przypilnowanie;
- autorytet, dawanie przykładu, pewna surowość, dystans, rygor, niewykluczające koleżeńskiego stosunku do dziecka;
- pogłębianie wiedzy pedagogicznej i psychiki dziecka;
- troska o wykształcenie dzieci, o ich awans życiowy.

Kolejność wymienianych elementów nie jest przypadkowa, świadczy ona o hierarchi priorytetów, jakie ojcowie przedkładają w swoich rodzinach. Okazuje się, że najważniejszym zadaniem jest dbałość o byt rodziny, zaś miłość i troska o wychowanie własnego dziecka schodzą na dalszy plan. Dowodzi to

pewnego kryzysu w rozumieniu funkcji i zadań ojca, dlatego istnieje pilna potrzeba ukazania na nowo wielkości i ważności roli ojca w rodzinie oraz poukładania hierarchii spraw, jakie należą do kompetencji ojca.

Współczesne ojcostwo wymaga współpracy kobiety i mężczyzny w okresie przygotowania do małżeństwa, jak też w późniejszym życiu małżeńskim i rodzinnym. Jeżeli mężczyzna ma być wiernym ojcem i pełnić wychowawczą rolę w rodzinie, musi wykazać się dojrzałością osobową i wewnętrzną spójnością i harmonią w postawie wobec obowiązków małżeńskich, rodzinnych i zawodowych. Nauki empiryczne wymieniają wiele funkcji ojcowskich, określając je pojęciami: „rodzic”, „żywiciel”, „obrońca”, „wychowawca”, „obiekt identyfikacji”, „towarzysz zabaw”. Te wszystkie określenia można sprowadzić do trzech podstawowych funkcji ojca w rodzinie:

- prokreacyjna,
- wychowawcza,
- utrzymanie i ochrona rodziny⁶.

Mężczyzna ma zapewnić warunki rozwoju rodziny i czuwać nad wszechstronnym rozwojem wszystkich jej członków. Zadaniem każdego mężczyzny jest również utrzymanie i ochrona rodziny. Często bywa tak, że jego pensja jest podstawą egzystencji rodziny. Jednak w obecnej rzeczywistości w wielu rodzinach ojciec przestał być jedynym żywicielem i coraz częściej spotkać można rodziny, w których oboje małżonkowie pracują zawodowo poza domem. Czy zatem taki mężczyzna stracił już pozycję w swojej rodzinie i nie ma w tym względzie czego przekazywać swoim dzieciom? Otóż tym

⁵ Jan Paweł II, *Familiaris consortio* 25

⁶ B. Mierziński, *Mężczyzna jako mąż i ojciec*, w: K. Ostrowska, M. Ryś (red.) *Przygotowanie do życia w rodzinie*, Warszawa 1997, s. 60-61.

bardziej ojciec powinien nauczyć swoje dzieci szacunku dla własnej pracy, dla pracy jego matki i innych ludzi⁷.

Twórca psychoanalizy Zygmunta Freud twierdził, że w procesie kształtowania osobowości dziecka ojciec odgrywa zasadniczo najważniejszą rolę, głównie w kształtowaniu mechanizmów funkcjonowania „ja idealnego”, czyli najwyższej warstwy osobowości, zwanej „superego”.

Z. Freud przyjął, że istnieją dwie przeciwstawne sobie struktury motywacyjne osobowości człowieka. Pierwszą stanowi instynktywistycznie zorientowana sfera „id”, nastawiona przede wszystkim na zaspokojenie biologicznych potrzeb. Drugą, krańcowo przeciwstawną warstwą osobowości jest „superego”, czyli surowy cenzor moralny, potocznie zwany sumieniem⁸.

Wpływ ojca na rozwój dziecka dokonuje się dwoma drogami.

Pierwsza z nich to droga pośrednia, przez osobę matki. Aby być dobrym ojcem, trzeba najpierw być dobrym mężem. Druga droga wpływów ojca na dziecko prowadzi przez bezpośredni udział w codziennych osobistych kontaktach z dzieckiem. Aby być dobrym ojcem i mężem, trzeba najpierw stać się dojrzałym, odpowiedzialnym mężczyzną.

Jacek Pulikowski wyjaśnia, na czym polega proces bycia ojcem i jak ojcostwo realizuje się w czasie.

Podaje, że „do poważnie potraktowanego, odpowiedzialnego ojcostwa należą:

- samowychowanie siebie do pełnienia roli ojca,

- wybór żony – matki dla swych dzieci i troska o stały jej rozwój,
- stworzenie warunków do przyjęcia dziecka (założenie rodziny),
- zaplanowanie poczęcia,
- udział w poczęciu,
- towarzyszenie w rozwoju dziecka do porodu,
- udział w porodzie,
- dalej udział w wychowaniu dzieci,
- uczenie ich rozumienia świata,
- wprowadzenie dzieci w świat dorosłych,
- wprowadzanie w domu zasad dających poczucie bezpieczeństwa i stabilności,
- przewodzenie rodzinie aż do wyjścia dziecka domu⁹.

Według Józefa Augustyna „dojrzałe ojcostwo” rodzi się poprzez wzajemne oddziaływanie na siebie dziecka i ojca. Ojciec poprzez towarzyszenie swojemu dziecku w jego rozwoju sam również staje przed możliwością własnego osobowego wzrostu. Dziecko pomaga ojcu nie tylko stawać się lepszym tatusiem, ale także bardziej odpowiedzialnym człowiekiem. Ojciec, wychowując swoje dzieci, sam bywa przez nie wychowywany. (...) Ojcostwo jest fundamentalnym doświadczeniem mężczyzny. Dzięki niemu może, bowiem osiągnąć pełną dojrzałość swojego ludzkiego życia w wymiarze uczuciowym i duchowym¹⁰.

Ojciec, który pragnie właściwie spełniać swoje powołanie bycia ojcem powinien koniecznie budować i chronić swój autorytet ojca. Józef Augustyn uważa, że „mężczyzna zakładający rodzinę winien być świadom potrzeby zbudowania swo-

⁷ Tamże, s. 65.

⁸ K. Pospiszyl, *Ojciec a rozwój dziecka*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1980, s. 15.

⁹ J. Pulikowski, *Warto być ojcem*, Inicjatywa Wydawnicza Jeruzolima, Poznań 2002.

¹⁰ J. Augustyn, *Ojcostwo. Aspekty pedagogiczne i duchowe*, Kraków 2002, s. 72.

jego autorytetu, gdyż bez uznania w rodzinie nie może on mieć realnego wpływu na dzieci¹¹. Opisuje również konsekwencje braku autorytetu. Niekiedy „z powodu braku uznania, ojcowie wycofują się z życia rodzinnego i całe wychowanie dzieci oddają w ręce matki. Są mężczyźni, którzy usiłują brak realnego autorytetu zastąpić siłą i despotyzmem: krzykiem, stwarzaniem sytuacji zagrożenia i lęku, nieadekwatnym do przewinienia karaniem, nieuzasadnionym ograniczaniem wolności dzieci. Natomiast ojciec bez autorytetu nie może ofiarować synowi daru męskiej tożsamości. Kiedy rodzic nie ma autorytetu w oczach syna, wówczas syn wstydzi się ojca i gdzie indziej szuka wzorca dla swojej męskiej tożsamości¹².

Nie ulega wątpliwości, że podstawą zbudowania bliskiej więzi między tatą i dziećmi jest czas, który wspólnie spędzają. Ojciec wciąż zapracowany, robiący karierę zawodową i wiecznie nieobecny albo tak zmęczony po pracy, że już nie ma ochoty na zajmowanie się synem, czy córką, nie może liczyć na podziw w oczach dzieci. One chcą być z tatą. Zagrać z nim w piłkę, wykonać wspólnie jakąś pracę, opowiedzieć o swoich kłopotach.

Model ojca zawiera w sobie również relacje z matką - żoną. Ten typ odniesienia do osób płci przeciwnej głęboko wpisuje się w psychikę syna, córki. Jeśli matka jest szanowana, kochana, szczęśliwa, to można mieć nadzieję, że chłopiec obserwujący takie stosunki między rodzicami będzie w przyszłości szanował swoją dziewczynę a później żonę, natomiast dziewczynka - jako nastolatka - odrzuci niestosowne formy zachowań swoich

kolegów i w dorosłym życiu zwiąże się z takim mężczyzną, który - na wzór jej ojca - będzie ją szanował i uszczęśliwiał.

Fundamentalna potrzeba człowieka - poczucie bezpieczeństwa - znajduje swoje spełnienie w osobie ojca. Implikuje to szereg szczegółowych cech ojcostwa, bez których zapewnienie bezpieczeństwa zarówno w sensie fizycznym jak i psychicznym nie byłoby możliwe. Przede wszystkim tatuś to człowiek, któremu można zaufać, a zaufanie buduje się przez wspólne przebywanie z dzieckiem od najwcześniejszych lat jego życia. Tata uczący córkę czy syna jazdy na rowerze nie wypuści z rąk siodełka dopóty, dopóki nie stwierdzi, że maluch poradzi sobie z jazdą. A dziecko bezgraniczne mu ufa i buduje w sobie to zaufanie na przyszłość. Jak łatwo można je stracić przez niedotrzymywanie obietnic! Syn, któremu ojciec obiecał wyjście na mecz i - wskutek przedłużonego czasu pracy - nie zdążył zrealizować obietnicy, będzie zawiedzony i następnym razem podda w wątpliwość inne zapewnienia i deklaracje taty. Będzie on w jego oczach niepewnym, niestabilnym człowiekiem, a takiemu nie można zaufać.

Ojciec godny zaufania wykazuje autentyczne zainteresowanie sprawami dziecka. Trudno jest czasami spojrzeć na świat z perspektywy małego człowieka zadającego mnóstwo pytań i zajmującego czas nieistotnymi problemami. Dla dziecka popsuta zabawka znaczy tyle samo, co dla dorosłego zepsuta samochód. Jeśli synek przyjdzie do taty z prośbą o naprawienie swojego „pojazdu” i zostanie odepchnięty albo wyśmiany, nie oczekujemy, że zwróci się do ojca z prośbą o radę i pomoc w trudnych sytu-

¹¹ J. Augustyn, Ojcostwo. Aspekty pedagogiczne... dz. cyt., s. 295.

¹² Tamże, s. 295.

acjach życiowych za pięć czy dziesięć lat. Dziecko musi wielokrotnie doświadczać, że ojciec go nie zawiódł, nie okłamał, był dla niego oparciem, aby na tej podstawie zbudować w sobie obraz taty gwarantującego bezpieczeństwo.

Dzieci potrzebują i oczekują pogłębionego kontaktu z ojcem. A jest on możliwy tylko wtedy, gdy tata jest szczery, otwarty i komunikatywny. Rozmawiając z dzieckiem, można przestać na zewnętrznych ogólnikach, można też otworzyć swoje wnętrze, podzielić się przeżyciami, przemyśleniami, opowiedzieć o sukcesach i porażkach. Tylko taka wymiana zdań, uczuć jest prawdziwie konstruktywna - buduje więź i stwarza warunki do rewanżu w postaci otwarcia i szczerości dziecka wobec ojca.

OJCIEC I SYN

Istotnym elementem w kształtowaniu więzi między ojcem i synem są ich wzajemne oczekiwania. Dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym potrzebują kontaktu z ojcem. Dzięki temu mogą doświadczać ojcowskiej miłości i - co bardzo ważne - synowie mają okazję czuć się mężczyznami w czasie wspólnego naprawiania samochodu czy górskiej wyprawy. Właśnie wtedy „uczą się” męskości, wytrwałości, odwagi, podziwiają ojca, staje się on autorytetem.

Syn oczekuje od taty potwierdzenia swojej wartości i ważności, nie tylko wtedy, gdy osiąga sukcesy, ale również w przypadku porażek. Wielu ojców ma trudności w wyrażaniu miłości wobec swoich synów (może dlatego, że sami tego nie doświadczyli). Chłopcom jednak jest to niezwykle potrzebne. Pomaga im to budować obraz siebie jako kogoś wyjątkowego, kochanego, wartościowego.

Ilu chłopców nigdy nie usłyszało od swojego taty: „Synu, jestem z ciebie dumny, kocham cię”. Jeśli dojdzie do tego przytulenie, uścisk dłoni czy poklepanie po ramieniu, mały mężczyzna poczuje się tak, jakby mu skrzydła wyrosły z ramion. Owoce tego zbierze również ojciec, gdy syn wkroczy w burzliwy okres dorastania. Wysoka samoocena i więź z tatą - autorytetem pozwoli mu uniknąć wielu błędów.

Podstawowym zadaniem ojca wobec syna jest wychowanie go na dojrzałego, odpowiedzialnego i zdolnego do miłości mężczyznę, a najlepszym sposobem osiągnięcia tego celu jest własny przykład. Dlatego pracę nad dzieckiem trzeba zacząć od siebie.

OJCIEC I CÓRKA

Ojciec jest wzorem mężczyzny dla swoich dzieci. Jeśli ma córkę, jego odpowiedzialność za typ męski, jaki prezentuje, wzrasta znacząco, bowiem związek córki z tatusiem jest szczególny, jedyny w swoim rodzaju. Przede wszystkim ojciec to pierwszy mężczyzna w życiu dziewczynki w sensie emocjonalnym i psychologicznym. Jest on uosobieniem męskości. Wkraczając w dorosłe życie, będzie porównywała z nim każdego mężczyznę, który okaże jej względy.

Dziewczynka - wrażliwa, uczuciowa, delikatna - w szczególny sposób oczekuje miłości i afirmacji ze strony taty. Istotne jest, aby już jako niemowlę była przytulana, noszona, głaskana przez ojca. Obserwując kontakty taty z mamą, córka uczy się zachowań, postaw w relacjach damsko - męskich. Będzie jej to szczególnie potrzebne w dorosłym życiu. Josh McDowell i Norm Wakefield piszą: „Zdolność kobiety do nawiązywania więzi

uczuciowej i, co za tym idzie, do udanego związku z mężczyzną, jest bezpośrednio związana z jej stosunkiem do ojca.”¹³. Autorzy proponują zabawny, ale wartościowy sposób wprowadzania nastolatki w świat dorosłych - mianowicie zaproszenie na „randkę”. Jeśli ojciec zaprosi swoją córkę (14-15 letnią) do kawiarni, kupi jej kwiaty, będzie przy tym elegancki, kulturalny, a potem powie: „Tak właśnie powinien cię traktować chłopiec, który będzie starać się o Twoje względy”, to można mieć nadzieję, że ta panna odrzuci wszystkich brutalnych, agresywnych kolegów, którzy chcieliby ją wykorzystać. Poza tym - mając wątpliwości - zwróci się z prośbą o radę do prawdziwego mężczyzny - swojego ojca¹⁴.

Są ojcowie, którzy nie godzą się na taki bieg spraw. Kochają swoje dzieci i pragną uczestniczyć w ich wychowaniu. Są i tacy, którzy mimo życia w pełnej rodzinie, „przegrywają” swoje ojcostwo, przedkładając nad nie inne istotne sprawy. Być może u schyłku życia uznają to za swoją największą porażkę.

STRESZCZENIE

Nie wszystkim dane jest mieć ojca, który potrafi stanąć na wysokości zadania, jednak każdy ma szansę, żeby stać się ojcem na miarę potrzeb swych dzieci. Ojciec nie tylko uczy się ojcostwa ale przede wszystkim powinien rozwijać własne ojcostwo. Potrzebna jest świadomość wagi i roli oraz nieustanny wgląd w siebie. Małżonkowie zaś, stanowią dla siebie lustro, które dają odpowiedź na pytanie, jak funkcjonują jako matka i ojciec. Właściwe postawy ojcowskie

mogą się kształtować dzięki lekturze. Najdoskonalsze źródło pozwalające lepiej rozumieć ojcostwo stanowi Biblia, w której słowo „ojciec” pojawia się tam wielokrotnie i to w przeróżnych kontekstach. Szczególne błogosławieństwo może wydawać modlitwa o dobre ojcostwo – rodzicielstwo, ponieważ waga dialogu z Bogiem w kontekście pełnienia roli ojca jest ogromna. Zatem ojcostwo, które jest odpowiedzialnością oraz sferą wielkiej wagi powinno być przeniknięte nieustanną prośbą o Boże łaski.

SUMMARY

Not all have the chance to have a father who can stand up to the task, but everyone has a chance to become a father according to the needs of their children. A father not only does learn the fatherhood but above all, should develop his own paternity. What is needed is the awareness of the importance and role and constant insight into themselves. Spouses are a mirror for themselves, which gives the answer to the question of how to function as a mother and father. Appropriate paternal behavior might be shaped by reading. The finest source for better understanding of the fatherhood is the Bible, where the word „father” appears many times and in various contexts. A special blessing may be achieved by the prayer for a good fatherhood - motherhood as the weight of the dialogue with God in the context of its role as father is huge. Thus, paternity, which is the sphere of responsibility and great importance should be permeated by the constant asking for God’s grace.

¹³ J. McDowell, N. Wakefield, *Zadziwiający wpływ tatusia*, Warszawa 1992, s.54.

¹⁴ Tamże.